

# KURIER POLSKI

Rok V

Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42  
Naczelny redaktor 19-07  
Sekretariat redakcji przyjmuje od godz. 10-12

Piątek, dnia 30 września 1949 r.

Konto PKO „Zryw” nr VI-136. PKO IKP nr VI-140  
Konto żyrowe nr 5622  
w Narodowym Banku Polskim oddz. w Bydgoszczy

Nr 269

## Nota rządu węgierskiego do Jugosławii

# Wydalenie z Węgier 10 członków poselstwa jugosłowiańskiego za szpiegostwo

WĘGIERSKA agencja telegraficzna donosi, że rząd węgierski złożył w poselstwie jugosłowiańskim w Budapeszcie notę, w której stwierdza m. in.:

Na procesie przeciwko zdrajcom ojczyzny — Rajkowi i jego współpracownikom — dowiedziano, że czołowe osobistości obecnego rządu jugosłowiańskiego brały udział jako inspiratorzy i organizatorzy w spisku, który zmierzał do obalenia węgierskiej republiki ludowej, zamordowania czołowych węgierskich mężów stanu i do przywrócenia na Węgrzech ustroju kapitalistycznego i faszyzmu. Dowiedziano, że frzon obecnego kierownictwa Jugosławii pozostawał od dawna w służbie imperialistów i stanowił agenturę Gestapo, a obecnie jest agenturą amerykańskich i angielskich organizacji szpiegowskich. W czasie procesu dowiedziano, że personel poselstwa obecnego rządu jugosłowiańskiego zorganizował na Węgrzech rozgałęzioną sieć szpiegowską i uzyskane materiały szpiegowskie przekazywał uprawiającym działalność szpiegowską członkom misji dyplomatycznych i wojskowych amerykańskich i brytyjskich. Dowiedziano także, że poselstwo jugosłowiańskie w Budapeszcie było centralą spisku, który zmierzał do obalenia przemocą węgierskiej republiki ludowej.

## Nota Rządu RP do St. Zjednoczonych

Ambasador Winiewicz złożył w Departamencie Stanu notę przeciwko sfałszowanej w związku z wywiezieniem z amerykańskiej strefy Niemiec do Stanów Zjednoczonych stałiny koni arabskich, pomimo protestów ze strony Polski. Konie te zostały skradzione w czasie okupacji z Polski przez hitlerowców. Nota podkreśla, że postępowanie władz amerykańskich jest sprzeczne z prawem międzynarodowym.

## Milion robotników przemysłu stalowego USA grozi strajkiem

MILION robotników przemysłu stalowego w USA zapowiedziało strajk na 1 października w wypadku odmowy pracodawców na wysunięte żądania. Rozmowy między przedstawicielami związku zaw. robotników przemysłu stalowego a pracodawcami, prowadzone równocześnie w Nowym Jorku i Pittsburghu nie przyniosły żadnych rezultatów. W kołach związkowych podkreśla się, że właściciele stalowni pragną sprokocować strajk, by oskarżyć następnie związki zawodowe o „zagrożenie bezpieczeństwa państwa”.

Strajk w zakładach Forda został wyznaczony na czwartek.

## Z przedkongresowych zebrań Stronnictwa Demokratycznego

W BYDGOSZCZY odbyło się przedkongresowe masowe zebranie członków oraz delegatów okolicznych kół Stron. Demokratycznego. Zebraniu przewodniczył prezes K. P. Bydgoszcz — wiceprez. Kozłowski. W toku obrad wzięto p. Wojciechowskiemu sekretarzowi Wojew. Komitetu Odbudowy Warszawy czek na 100.000 zł, zebrane wśród członków Stron. Demokratycznego woj. pomorskiego w dniach od 10-20 bm.

Meldunek z dokonanych czynów kongresowych Stron. Demokratycznego na Pomorzu — złożył p. Motylewski.

## Przygotowania do Dnia Pokoju w Związku Radzieckim

Centralna Rada Związków Zaw. ZSRR powzięła specjalną uchwałę w sprawie udziału radzieckich organizacji związkowych w przygotowaniach do obchodu Międzynarodowego Dnia Walki o Pokój. Zgodnie z tą uchwałą, radzieckie związki zawodowe organizują zebrań w pałacach kultury, w klubach i świetlicach robotniczych, na których wygłoszone zostaną odczyty i referaty o sytuacji międzynarodowej i po-

kojowej polityce rządu radzieckiego, o światowym kongresie i wszechzwiązkowej konferencji zwolenników pokoju. Poza tym 2 października związki zawodowe zorganizują w fabrykach i zakładach przemysłowych seanse filmowe, podczas których wyświetlane zostaną filmy, obrazujące walkę narodu radzieckiego o pokój.



## Chińska armia ludowa coraz bliżej Kantonu

Personel ambasady amerykańskiej w Kantonie stracił już wiarę w armię Czang-Kai-Szeka i ulotnił się zaojczy do bezpiecznego Hong-Kongu. M. Clark, charge d'affaires ambasady, stwierdza jeszcze przed odlotem pośpiesznie listę bagażów, czy przypadkiem czegoś nie zapomniano.

## Nowy rozkład lotów PLL „LOT”

W DNIU 2 października br. wchodzi w życie nowy jesiennie-zimowy rozkład lotów dla samolotów Polskich Linii Lotniczych „Lot”.

Rozkład przewiduje 7 połączeń wewnątrz kraju na trasach: Gdańsk — Bydgoszcz — Warszawa, Gdańsk — Łódź — Katowice, Katowice — Warszawa, Kraków — Warszawa, Warszawa — Łódź, Wrocław — Poznań — Wrocław Katowice, Szczecin — Poznań — Warszawa.

Na liniach bardzo uczęszczanych wprowadzone zostało dwukrotne połączenie w ciągu dnia: popołudniowe i poranne, zarówno z Warszawy na prowincję, jak i do Warszawy z prowincji. Ma to zastosowanie na trasach Gdańsk — Bydgoszcz — Warszawa i Katowice — Warszawa. (PAP)

## Przed Międzynarodowym Dniem Walki o Pokój

W CAŁYM KRAJU trwają intensywne przygotowania do obchodu „Międzynarodowego Dnia Walki o Pokój”.

Na masowych zebraniach zajęły zakłady przemysłowe podejmowane są zobowiązania podniesienia potencjału gospodarczego państwa przez wzmocnienie produkcji. W powstałych już wszędzie Komitetach Obronców Pokoju obok działaczy związkowych i członków partii politycznych, aktywny udział biorą również bezpartyjni, a wśród nich duchowni. M. in. członkiem Pow. Komitetu Obronców Pokoju w Opatowie jest proboszcz jednej z parafii ks. Skorski, a w Sandomierzu — ks. St. Wójcik, proboszcz parafii Malice.

## Polacy z Niemiec wracają...

WCZORAJ przybył do Szczecina pociąg specjalny PCK, który przywiozł 200 reemigrantów z Lipska. W drodze do kraju znajduje się ponadto transport 660 repatriantów ze stref zachodnich Niemiec. Przybycie tego transportu do Szczecina oczekiwane jest około 3 października br.

## Uchwała Biura Politycznego KC PZPR

# Nowe zadania sportu w Polsce Ludowej

ORGAN KC PZPR „Trybuna Ludu” zamieszcza streszczenie uchwały Biura Politycznego KC PZPR w sprawie kultury fizycznej i sportu. Uchwała składa się z trzech części, z których pierwsza mówi o znaczeniu wychowaniu fizycznego i sportu w Polsce Ludowej, druga zawiera ocenę osiągnięć i braków obecnego stanu, trzecia zaś formułuje zadania, jakie stoją przed odpowiedzialnymi za tę dziedzinę życia czynnikami.

Dla wykonania tych zadań Biuro Polityczne zaleca: 1) poddanie spraw kultury fizycznej i sportu jednolitemu państwowo - społecznemu kierownictwu i kontroli, jakim będzie Główny Komitet Kultury Fizycznej przy Radzie Ministrów; 2) zwrócenie szczególnej uwagi na ogromną rolę jaką ma do spełnienia ZMP w dziedzinie kultury fizycznej; 3) zapewnienie w 6-letnim planie gospodarczym niezbędnych środków na produkcję sprzętu sportowego, rozwój urządzeń sportowych i rozwój organizacji wychowania fizycznego i sportu; 4) rozszerzenie systemu szkolenia kadr fachowych i dбайość o właściwy dobór kandydatów do nich; 5) podwyższenie poziomu wychowania fizycznego uczącej się młodzieży i pełną realizację obowiązku wychowania fizycznego szczególnie na wsi; 6) zwiększenie zainteresowania i pomocy związków zawodowych dla zrzeszeń sportowych i zabezpieczenia w zrzeszeniach właściwego poziomu ideologicznego i wychowawczego; 7) zwiększenie opieki ideologicznej oraz pomocy organizacyjnej i materialnej ze strony państwa,

ZSCh, ZMP, PO „Służba Polsce” i zw. zaw. dla sportu wiejskiego; 8) uwzględnienie w wychowaniu fizycznym i sporcie potrzeb przysposobienia wojskowego oraz nadania właściwych form organizacyjnych sportowi wojskowemu; 9) stworzenie bazy naukowej i zmobilizowanie pracowników naukowych, teoretyków i praktyków wychowania fizycznego do przezwyciężenia wstecznych teorii odrywających tę dziedzinę od życiowych potrzeb wychowania i rozwoju ludowej młodzieży; 10) rozszerzenie i uatrakcyjnienie form masowego wychowania fizycznego; 11) stworzenie warunków sprzyjających osiągnięciu na bazie masowego wychowania fizycznego najwyższych wyników w wyczynach sportowych, wprowadzenie państwowej klasyfikacji sportowej i jednolitego systemu rozgrywek; 12) zapewnienie wszystkim uprawiającym wychowanie fizyczne i sport należytej opieki lekarskiej; 13) mobilizowanie szerokiego aktywu do dobrowolnej pracy w wychowaniu fizycznym i ruchu sportowym ze szczególnym uwzględnieniem udziału dziewcząt i kobiet, otoczenie ich opieką ideologiczną i podniesienie znaczenia działalności kultury fizycznej i czołowych sportowców, jako przodowników ważnego odcinka działalności społecznej przez ustanowienie dla najlepszych z nich specjalnych zaszczytów

## STAN POGODY

DZIŚ w dzielnicach północnych i półn. - wschodnich rano pochmurno lub mgliście z możliwością drobnych opadów. Na pozostałym obszarze po nocnych rozpozodzeniach rano mgły lub zamglenia. Dniem w całym kraju większe przejaśnienia. Temperatura od 16-20 st. Wiatry słabe z kierunków zmiennych.

## Nowa flaga chińska

# CHINY LUDOWE rozpoczynają nowe życie

POLITYCZNA konferencja konsultacyjna Chin ludowych powzięła 6 uchwał o historycznym znaczeniu. Wśród olbrzymiego entuzjazmu uczestników konferencji, uchwalono jednomyślnie statuty organizacyjne Chińskiej Republiki Ludowej oraz politycznej konferencji konsultacyjnej.

Stolicą Chińskiej Republiki Ludowej postanowiono obrać Pekin. Ponadto na konferencji ustalono flagę narodową, która na czerwonym tle będzie miała w górnym rogu pięcioramienną złotą gwiazdę, otoczoną w formie łuku czterema mniejszymi złotymi gwiazdami.

Art. 1 statutu organizacyjnego Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej stwierdza: Chińska Republika Ludowa jest państwem demokratycznej dyktatury ludu, kierowanej przez klasę robotniczą, opar-

tym na sojuszu robotniczo - chłopskim oraz gromadzącym wszystkie siły demokratyczne i różne narodowości w obrębie kraju.

Art. 3 postanawia, że do chwili zwołania ogólnego chińskiego Kongresu ludowego, wybranego drogą głosowania powszechnego — „plenarna sesja politycznej konferencji konsultacyjnej Chin Ludowych, ma sprawować władzę Kongresu ludowego, zatwierdzić statut organizacyjny Centralnego Rządu Ludowego, wybrać Radę Centralnego Rządu Ludowego oraz powierzyć mu wykonywanie władzy państwowej”.

Inne artykuły statutu zajmują się Radą Centralnego Rządu Ludowego, Radą administracyjną, ludowo - rewolucyjną Radą wojskową, Najwyższym Sądem Ludowym i urzędem gen. prokuratora ludowego oraz kwestią prawek w statucie organizacyjnym.



„Tam - tam“ z Konga i „sarangi“ indyjskie obok fortepianu Chopina na pierwszej w Polsce wystawie instrumentów muzycznych



laty koncertował w Antoninie pod Ostrowem.

W Muzeum Wielkopolskim otwarta została pierwsza w Polsce wystawa instrumentów muzycznych...

Wiele instrumentów, znajdujących się na dzisiejszej wystawie w Muzeum Wielkopolskim, znaleziono po strychach i piwnicach w stanie wię-

cej niż tragicznym. Jednak je odnowiono i wystawiono w Muzeum. Kustosz działu instrumentów tegoż Muzeum, jeden z rzadkich znawców tej dziedziny, Zdzisław Szulc, umiał niejednym instrument z dawnych czasów odnaleźć, przeprowadzić wraz z swym personelem jego rekonstrukcję i dzisiaj wyłożyć na czołowym miejscu jako cenną ozdobę.

Z wielu takich rekonstruowanych instrumentów składa się wystawa poznańska. Niektóre z dawnych fortepianów, będące ozdobą pierwszej sali, zostały naprawione po bardzo poważnych uszkodzeniach. Wystawione w innym dziale gęśle staropolskie nie są nawet naprawione, bo są rekonstrukcją według drzeworytu z XVII w.

„Gęśle“ staropolskie mają swą bogatą historię. Nasz sąsiad z zachodu nazywał je „polnische Geige“ (skrzypce polskie), ale już wiek później (XVIII w.) słowa „polnische Geige“ oznaczały tam w ogóle skrzypce, a pisarz niemiecki Pretorius udowadnia w swych pracach, że instrument mu-

zyczny skrzypcami zwany jest w ogóle pochodzenia polskiego.

Można temu twierdzeniu nie dawać wiary, są one jednak dowodem wpływu i znaczenia polskich lutników na Zachodzie.

Dzieje polskiego lutnictwa są bogate w znane nazwiska. Na wystawie poznańskiej są skrzypce Grobliusza i Dankwarta, dwóch może najbardziej znanych lutników polskich, lecz na pewno nie jedynych, bo obok nich mamy takie nazwiska jak Wojciech Pilichowski (XVIII w.), Tomasz Pasamoński (XIX), Tomasz Gutowski, wszyscy trzej z Krakowa, dalej Franciszek Grywaliński z Poznania (XVIII), cała rodzina Elbichów z Poznania (Ignacy, Konstanty, Roman, Maksymilian), Ignacy Klinowski z Krzemieńca i wielu innych.

Na wystawie mamy także i szereg innych instrumentów pochodzenia polskiego. Jest więc kornet warszawski lutnika Wernica, jest stara gamba, być może roboty znanego Mateusza Dobruckiego, który to w roku 1602 zmarł w Krakowie. Jest stary Teorban wykonany w Warszawie w pierwszej połowie XVIII w. przez Mateusza Kwiatkowskiego, jest dzieło drugiego lutnika warszawskiego Henryka Ruderta, niestety tylko w postaci futerału na gitarę. O wartości instrumentu Ruderta świadczy zachowana w futerałe kartka stwierdzająca, że gitara kosztowała 135 rubli, co było ceną naprawdę bardzo wysoką.

Na tejże wystawie mamy dowody pracy naszych budowniczych fortepianów jak np. dawny fortepian z napisem „Leszczyński“ i niestety nie więcej. Wiadomo jednak, że Leszczyński był budowniczym fortepianów w Warszawie. Obok niego mieliśmy bardzo wielu innych budowniczych tych instrumentów w dawnej Polsce. Był więc Jakób Machowski z Gdańska (XVIII), Masłowski z Poznania, Budzyński z Warszawy i wielu innych.

Na środku pierwszej sali znajdują się dwa bardzo ciekawe instrumenty muzyczne „pomortami“ zwane. Są to dwa najstarsze instrumenty na wystawie, bo pochodzą z XVI lub początku XVII wieku. Mimo swej niezwykłej prostoty w budowie „pomorty“ nie były instrumentami ludowymi. Oba, zarówno tenorowy jak i kontrabasowy (ten ostatni długości 2,70 m) były instrumentami orkiestralnymi, a że oba pochodzą z Dolnego Śląska były one prawdopodobnie własnością orkiestry książęcej. „Pomorty“ należą do jednych z

ŁAŃCUCH OFIAR na odbudowę Zamku Warszawskiego

Narodowe zabytki kulturalne i pomniki historyczne stanowią własność całego narodu. Cały też naród odbuduje zniszczony wandalsko Zamek Warszawski...

Redakcja „Ilustrowanego Kuriera Polskiego“ wzywa swych wszystkich Czytelników do składania ofiar na odbudowę Zamku. W tym celu otworzyła listę składek, którą będzie drukować na łamach swego pisma.

Table with 4 columns: Lp., Nazwisko, Kwota zł, Wzywa do kontynuowania łańcucha. Lists donors and amounts for the Zamek Warsaw reconstruction fund.

Nocne połowy ryb przy pomocy światła elektrycznego

GDYNIA (p). Sensacją w polskim rybołówstwie, zapowiadającą zmiany w systemie połowów, stały się doświadczenia rybaka Brzozowskiego, łowiącego na kutrze Gdy-47, który kontynuuje od pewnego czasu próbnę połowy nocne. Możemy już dziś powiedzieć za naukowcami z Morskiego Instytutu Bałtyckiego, którzy zainteresowali się tymi doświadczeniami, że połowy nocne dają tak samo dobre rezultaty jak połowy...

zowskiego, że tak jest w istocie. Początkowe połowy dawały nierzadkie rezultaty. Okazało się, że przyczyną niepowodzenia w tych wypadkach było wadliwe ustawienie światła elektrycznej żarówki w morzu oraz działanie prądów wodnych. Ryby gromadziły się koło światła, lecz prąd spychał skupiające się ławice na bok włoka i połów był mały.

Ostatnie połowy Brzozowskiego dawały od 1-2 ton ryby po czterogodzinnym zaciągu, co równa się rezultatom dziennym, uzyskanym w tym samym okresie czasu i porze roku. Bardzo ciekawe są obserwacje Brzozowskiego odnośnie reakcji ryb na poszczególne kolory światła. I tak ryby nie reagują wcale na kolory niebieski i zielony, bardzo słabo na biały i czerwony, za to najwięcej i najchętniej garna się do żółtego i pomarańczowego.

Morska Centrala Handlowa przyczekała Brzozowskiemu ułatwić zakup odpowiedniego sprzętu, jak żarówek o potrzebnej mocy oraz kabli i lin potrzebnych do takich połowów.

Portier TADEUSZ KRASZEWSKI KLUBU MAŃKUTÓW

68 Towarzystwo jakichś dziwaków — bąknął Gulden.

Zagranicą słyszałem o różnych takich dziwacznych organizacjach, ale u nas dziwactwa nigdy nie były w modzie — wtrącił Liczyński.

Znam kilka osób, władających lewą ręką sprawniej, niż prawą, ale nigdy nie zauważyłem, aby odznaczały się jakimiś specjalnymi cechami psychicznymi — dorzuciła swą uwagę Elżunia.

Słusznie! — przyznał Żylasty — Toteż wydaje mi się, że to „mańkutwo“ było raczej ekstrawagancją, mającą stworzyć Klubowi charakter jakiejś ekskluzywności. Jednak warunkiem przyjęcia do Klubu jest wykazanie się sprawnością w władaniu lewą ręką przynajmniej w równym stopniu, jak prawą. Dobry rok pracy kosztowało mnie wywieszenie lewej ręki w tym stopniu, abym mógł być przyjęty do Klubu w charakterze członka-kandydata. Ażeby zostać członkiem rzeczywistym trzeba złożyć dowody zdolności detektywistycznych, rozwiązać praktycznie zagadkę z dziedziny kryminalistyki, wykryć interesujący wypadek: zbrodnię, kradzież lub coś podobnego.

Tyle o Klubie Mańkutów. A teraz przechodzę do jego związków z interesującą nas sprawą wynalazku pana inżyniera — ciągnął swe wywody Żylasty. — O wynalazku zasygnalizował Klubowi znany państwemu Mazurek. Był on mańkutom i jako taki został przez jednego z członków po znajomości weigrany do Klubu na członka kandydata. Oceniając bardzo wysoko wartość wynalazku i wiedząc o trudnościach finansowych inżyniera, zaproponował, aby Klub zainteresował się tym i rozciągnął niejako protektorat nad wynalazkiem. Nawiasem mówiąc Mazurek był „klucznikiem“ czyli

skarbnikiem Klubu i przechowywał u siebie pewne fundusze i dokumenty. Szczegół to w całości afery dość ważny. Uzyskał zgodę na przyjęcie z pomocą finansową wynalazcy.

Dotąd wszystko jest jasne. Ale... poza Klubem Mańkutów reprezentowanym tu przez Mazurka, ktoś inny jeszcze zaczyna okazywać zainteresowanie pańskim wynalazkiem.

Tak! — potwierdził inżynier Liczyński — Miałem kilka wizyt w związku z tym i kilka powtrajających się propozycji sprzedania wynalazku.

Żylasty skinął głową i ciągnął dalej opowiadanie.

Postanawia pan wyjechać na urlop. Chce pan zabrać ze sobą papiery, dotyczące wynalazku. Mazurek wywiązuje się tu świetnie ze swego zadania i, przekonawszy pannę Elżbietę, zamienia papiery w teczkę na czysty papier. W ten sposób przywozi pan ten czysty papier do Poznania, a prawdziwe papiery wędrują w walizce panny Elżbiety do Kunowa.

Niemożliwe! — wykrzyknął w tym miejscu Liczyński — Nie o tym nie wiedziałem.

Za chwilę dowiemy się pan rzeczy, które jeszcze bardziej pana zadziwią — rzucił z uśmiechem Żylasty. — Ale, proszę, niech się pan nie denerwuje, bo mam nadzieję, że wszystko skończy się dobrze. Ciągnę dalej. Oddaje pan papiery na przechowanie Wiktorowi. Ktoś, kto interesuje się wynalazkiem, jakiś pan X., nie wie o zamianie papierów na czysty papier. Śledzi pana. Domyśla się, że przyjazd do Poznania ma na celu zdeponowanie tutaj wynalazku. W mieszkaniu Wiktora zostaje przeprowadzona rewizja, która nie daje wyniku, ponieważ Wiktor, wychodząc z domu zabiera ze sobą teczkę. Panu X. spieszy się jednak bardzo. Domyślając się, że papiery są w tece, tegoż wieczoru powtarza rewizję i wykrada teczkę. Trzeba trafić, że Wiktor przez pomyłkę tego wieczoru zamienił teczkę z Kwitą. Pan X. nie znajduje w tece pożądanego papieru, znajduje natomiast kopertę z dokumentami Klubu Mańkutów. Jest wśród nich list od Mazurka, donoszący, że notatki dotyczące wynalazku zostały przewieziane do Kunowa, a inżynier zabrał czysty papier. Donosi tam

najrzadszych instrumentów obecnie znanych. Dwa tego rodzaju instrumenty zachowały się w kościele Mariackim w Gdańsku. zostały jednak zabrane przez Niemców na wystawę Berlińskiej Wyższej Szkoły Muzycznej. Może je tak zrewindykować?

Wśród eksponatów o małej wartości, jednak cenne za ich popularność, są skrzypce kolbuszowskie. O ich „wartości“ muzycznej świadczy już staropolskie przysłowie „zgrał się jak skrzypce kolbuszowskie“, co równocześnie doskonale świadczy o znajomości instrumentów naszych przodków.

Przydługa nieco lista instrumentów na wystawie poznańskiej nie wyczerpuje wcale wszystkich. Jest tam również ogromnie ciekawy dział instrumentów egzotycznych. Jest więc „Damaru“ z Tybetu, gedziebne narzędzie obrzędowe zrobione z czałek ludzkich, jest oryginalny „Tam-Tam“, także „Lokole“ zwane, przywiezione z Konga belgijskiego przez znanego polskiego podróżnika Scholz-

dalej Mazurek, że nie mając zaufania do skrytek rodziennych chce w ten, czy w inny sposób wydobyć papiery od Liczyńskiego i przechowywać je u siebie. Chce ułatwić to sobie, próbuje nakłonić pannę Elżbietę, aby pojechała do Zakopanego. Aranżuje list budzący niepokój o pana. To mu się nie udaje...

Tutaj muszę popępnąć niedyskrecję i zdradzić państwu że prezesem, czyli „dzwonnikiem“ Klubu Mańkutów (wieprezes nazywa się „portierem“), jest mój stary z ajomy, właściciel dziwnego biura detektywów, pan Henryk Gwiżdż.

Domyślałem się tego — nie bez dumy ze swej domyślności wtrącił Gulden.

W moim dalszym opowiadaniu przypadek wiąże się często z zamierzonym i planowym działaniem. Stwierdziwszy, że w powierzonym Wiltorowi teczkę znajdujący się czysty papier udaliśmy się po radę do Gwiżdża. Swoim zapytaniem o rodzinę inżyniera, skierował on nas do Kunowa. A jednocześnie zaniepokojony zaginięciem listu od Mazurka posłał on tamże Kwitę, aby polecić Mazurkowi opróżnienie skrytki w jego mieszkaniu.

Niezupełnie rozumiem — przerwał Liczyński.

Mazurek w swoim liście podał plan swego mieszkanca z zaznaczeniem na nim skrytki, w której znajdują się depozyt Klubu Mańkutów stanowiący dość znaczny majątek. W skrytce tej miał zamiar ukłować papiery dotyczące wynalazku. Wobec tego, że list dostał się w nieznane ręce, skrytkę należało zmienić. Kwitą zawiązał to polecenie Mazurkowi, a przy tym zetknął się z Wiktozem, czym naraził się na jego podejrzenie.

Gdy na drugi dzień panna Elżunia zawiadomiła nas o wykradzeniu papierów, Gwiżdż nie był tym zupełnie zaniepokojony. Myślał bowiem — podobnie jak my — że to Mazurek dokonał kradzieży. Odradzał nam oddanie sprawy w ręce milicji. Nie usłuhałem jego rady. Nie wiedziałem jeszcze wtedy, że Gwiżdż jest prezesem Klubu Mańkutów i że Klub Mańkutów działa w porozumieniu z milicją. Mimo, że milicja obstawiła w nocy dom Mazurka, biedak został zamordowany.

H. S.



## Kalendarzyk

Czwartek, 29 września 1949 r.  
Katolicki: Michała Archanioła,  
Świętego: Dażboga.

## BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty  
ogłoszeń: Generalissimo Stalina 7  
(Pod Arkadami), tel. 24-29

## Z ŻYCIA ORGANIZACJI BYDGOSKICH

**\* Uwaga ZKS „Kolejarz-Brda”.**  
Zbiórka wszystkich członków i członków czynnych i nieczynnych w sobotę 1. 10. br. przed bramą Stadionu Miejskiego, celem wzięcia udziału w capstrzyku z okazji „Święta Pokoju”. Stawienie się obowiązkowe.  
W czwartek, 29 bm. odbędzie się o godzinie 19 w sekretariacie klubu zebranie poszczególnych kierowników sekcji, w związku z „Świętem Pokoju”.

**\* Uwaga invalidzi i rodziny!** Zarząd Koła Zw. Inwalidów Wojennych RP w Bydgoszczy podaje do wiadomości, że dnia 30 bm. o godz. 18 w sali własnej przy ul. Ks. Markwarta 2 odbędzie się zebranie nadzwyczajne. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

## KOMUNIKAT

Rada Kult. Fiz. i Sportu ORZZ w Bydgoszczy komunikuje, że bilety wstępu do I Ligi między: Kolejarzem (Olsztyn) - Kolejarzem (Bydgoszcz) nabyć można w przedsprzedaży w sekretariacie Kolejarza-Brdy, przy ul. Dworcowej 89/6 od godz. 15 w cenie 60 zł (dla członków) Zw. Zawodowych).

## REJESTRACJA ROCZNIKA 1929

Zarząd Miejski Samodzielny Oddział Wojskowy zwraca uwagę na rozplakowane na słupach i tablicach rozporządzenie prezydenta miasta o rejestracji mężczyzn rocznika 1929.

Rejestracja odbywa się w Samodzielnym Oddziale Wojskowym przy ul. Grodzkiej 25 pok. 19.

Z obwieszczeń wynika w jakiej kolejności należy się zgłaszać i jakie dokumenty przedłożyć.

## Z ekranu

### 500 ccm

Autorem filmu jest popularny reżyser kilku komedii i dramatów filmowych. Marcin Fricz. W filmie „500 ccm” występuje w głównej roli Bela Jurdova (bohaterka „Powrotu do domu”) oraz kilku znanych czeskich aktorów jak Edward Linkers, Rudolf Deyl, mł. Robert Vrchota i inni.

W filmie przedstawiono wyścig i współzawodniczość pracy między załogami fabryki motocykli. Treść filmu umiejętnie nasyciono entuzjazmem pracy robotników, którzy w określonym czasie mają skonstruować dwa nowe typy motocykli. Wszyscy z nich zdają sobie sprawę z tego, że w tym socjalistycznym współzawodniczo nie chodzi o to, by jedna załoga wyprzedziła się ponad drugą i nie o to, by jeden typ motocykla był lepszy od drugiego, lecz o to, że patriotyzm pracy przyczynia się do powiększenia produkcji i wartości pracy.

Atmosfera filmu naprężona. Widz z niestłabnym zaciekaniem śledzi szlachetne współzawodniczo dwóch załóg fabrycznych, a kulminacyjny punkt osiąga zyma akcja w epizodach wyścigu motocyklowego.

## Z obrad PRN

# Jesienna akcja rolnicza

## Powiat bydgoski zajmuje drugie miejsce w splacie podatku gruntowego, ale zalega z wpłatami na SFOR

Ostatnie posiedzenie bydgoskiej PRN poświęcone było głównie podsumowaniu akcji rolnej (źniwa, omlot i siewy jesiennie) na terenie powiatu. Po zagajeniu posiedzenia przez przew. PRN Modrakowskiego i złożeniu sprawozdania z wykonania uchwał Rady zabrał głos przedstawiciel Urzędu Reform Rolnych, który zreferował przebieg w powiecie akcji żniwnej i związanej z tym pomocy sąsiedzkiej oraz jesienną akcją siewną.

Na terenie powiatu bydgoskiego żniwa zostały zakończone w 100 proc. do 25 sierpnia. Do dnia tego zebrano żyta z 19.210 ha, pszenicy z 4.550 ha, jęczmienia 4.600 ha, owsa z 4.190 ha i rzepaku z 747 ha.

Wydatny udział w akcji żniwnej wzięli ośrodki maszynowe, które sprzątnęły zboża z 723 gospodarstw mało- i średniorolnych i 29 gospodarstw państwowych lub spółdzielczych o ogólnej powierzchni 1.473 ha. Pomoc sąsiedzka w okresie żniw objęła 444 gospodarstwa mało- i średniorolne o ogólnej powierzchni 2.217 ha. Zużyto na ten cel 684 dniówki pieszo i 1.049 dniówek konnych.

W ciągu I dekady jesienną akcją siewną do 20 bm.) - zasiewając 2.135 ha żytem, 144 ha pszenicą, 205 a jęczmieniem, 282 ha rzepakiem i 110 ha wyką mieszaną - wykonano 15 proc. ogólnego planu siewów.

W dalszym ciągu obrad sprawozdanie z udziału ośrodków maszynowych w omlotach złożył prz. Ist. TOR-u, który podał, iż OM wymłóciły już zboże z 754 gospodarstw prywatnych i 4 majątków państwowych i spółdzielczych, dając 2.848,5 t czystego zboża.

W ożywionej dyskusji, która wywiała się po sprawozdaniach radni z Makowska, Ślesina i Wierzechucina Królewskiego podkreślili wydajną pomoc, jakiej udzielił im przy żniwach w akcji społecznej mieszkańcy Bydgoszczy.

Następnie złożone zostało sprawozdanie z działalności na terenie powiatu Społ. Kom. Kontroli Cen w okresie od stycznia do

sierpnia br. w akcji zwalczania lich i spekulacji. PRN następnie jednogłośnie zatwierdziła plan gospodarczy Zwirowni Miejskiej w Koronowie przewidujący produkcję w roku 1950 na sumę 21.500.000 zł. Sprawę melioracji na terenie powiatu omówił przedstawiciel Urzędu Melioracyjnego, który stwierdził, że powiat na te cele posiada na rok bież. tylko 371.000 zł i za te pieniądze przeprowadza plany melioracji łąk w Soleu Kujawskim oraz organizuje laki eksperymen talne PINGW-u w Erzozie.

W sprawie podatku gruntowego zastępca pełnomocnika dla spraw podatku stwierdził, że powiat bydgoski stoi na drugim miejscu w województwie pod względem opłat podatku gruntowego ale aż na czternastym pod względem opłat na SFOR. Dotychczas zrealizowano tylko 26 proc. przewidzianych opłat Funduszu i do 20 października rolnicy powiatu muszą jeszcze opłacić 113 mil. zł.

Następnie PRN jednogłośnie na przew. komisji oświatowej i komisji kontroli społecznej powołała p. Markuna, na przew. komisji rolnej - p. Zyska i na przew. wodniczącego komisji budżeto-

wej - p. Wawrzyniaka, po czym w imieniu Prezydenta RP przewodniczący PRN Modrakowski odznaczył rad. Arkadiusza Sieienińczyka, I sekr. KP PZPR za wydajną pracę na terenie powiatu Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Na zakończenie obrad PRN jednogłośnie powzięła uchwałę jednorazowego przekazania po 100 zł od każdej diety na fundusz odbudowy Warszawy. (z)

## Dalsze ofiary na Pomnik Wdzięczności

Pom. Fabryka Cukrów i Czekolady ul. Sobieskiego wpł. 2.000 zł. Balcer K., Św. Trójcy 15 - 500 zł. Szkoła Podstawowa nr 7 - 1.000 zł. Spółdz. Pracy „Eskimos” - 2.500 zł i wzywa Spółdzielnię „Tryb”. Bruggemann, ul. Pozn. 10 wpł. 500 zł i wzywa Zd. Chmielewskiego, Al. 1 Maja 5. Danel Wł. - 500 zł. Drogeria pod „Gwiazdą” - 1.000 zł. Fa „Elektra” J. Pawlak - 1.000 zł. Cichoniak M., ul. Wileńska 11 - 1.000 zł. Wytwórnia Wag „Polonia” - 500 zł. P. Mroczek, ul. Pomorska - 500 zł. Spółdz. Pracy „Pomorska Elektrobudowa” 5.000 zł i wzywa Spółdz. Pracy „Tele-radio elektrotechniczna”.

Zarząd Gminny w Dobrczu ofiarował 5.000 zł i wzywa Zarząd Gminny Wierzechucina Królewski, Budowa Karoserii samochod. - 865 zł. Rybicki, ul. Al. 1 Maja 104 - 1.000 zł.

## Wyciąć i zachować!

# Rozkład jazdy ważny od 2 października 1949 r.

Odjazd pociągów z Bydgoszczy w kierunku:

KOŁOBRZEGU przez Piłę - Szczecinek: 0.20\*, 7.41, 17.01.

GDYNI przez Kościerzynę: 0.28, 10.30, 17.35; przez Gdańsk: 1.13\*, 2.10\*, 3.20 B+, 4.04\*, 6.45+, 7.36\*, 10.10\*, 15.25, 19.35 D+, 20.18.

WARSZAWY-Wschód przez Toruń - Nasielsk: 0.38\* 1P, 1.22\*, 11.51.

WARSZAWY Gł. przez Toruń - Kutno: 2.57+, 14.26\*.

PRZEMYŚLA przez Łódź - Kraków: 3.14 A+.

MYSŁOWIC przez Poznań - Katowice: 3.50\*; przez Karsznice: 13.10\*.

PUCKA przez Gdańsk: 5.04+.

ŁÓDZI: 5.08.

SZCZECINA przez Piłę: 4.55\*.

POZNANIA przez Wągrowiec: 4.55, 14.09, 19.28.

TORUNIA: 6.00, 7.40, 8.36 M, 16.14, 20.25, 22.55.

EMILIANOWA: 6.13 \$, 11.33 S\$, 13.21 B\$.

BYDGOSZCZ-Wschód: 0.25 M, 2.08 M, 3.40 M, 4.30 M, 6.50 M, 11.20 M, 23.48 M.

INOWROCŁAWIA: 6.19, 8.50, 12.03, 14.35 M, 16.20, 18.50 M, 21.45 M.

FORDONU: 5.30, 8.20, 10.05 M, 13.08 M, 15.40 M, 16.50 M, 20.11 M, 22.00 M.

MAKSYMILIANOWA: 6.24 M, 14.25 M, 18.04 M.

NAKŁA: 6.45 M, 15.19 \$, 23.00.

ŁĘBORKA przez Gdańsk: 7.45.

JELENIĘ GÓRY przez Poznań - Wrocław: 9.16 D+, 19.55.

PIŁY: 12.05, 20.16.

ŻNINA: 11.56, 20.30.

LASKOWIC: 12.01 \$, 18.44.

SŁUPSKA przez Gdańsk: 15.15\*.

CHOJNIC: 15.35.

KUTNA przez Toruń: 18.35.

KRAKOWA przez Karsznice - Katowice: 21.15\*; przez Poznań: 21.35+.

TRIESTU przez Poznań - Wrocław: 22.46+.

BIAŁOGARDU przez Piłę: 23.25\* 2P.

KATOWIC przez Karsznice: 23.42\*.

Przyjazd pociągów do Bydgoszczy z kierunku:

BYDGOSZCZY-Wschód: 0.13 M, 1.08 M, 2.37 M, 4.11 M, 6.10 M, 8.10 M, 12.15 M.

INOWROCŁAWIA: 0.50 M, 7.15, 11.41, 17.25, 20.06, 21.34 M.

TORUNIA: 2.00 M, 6.40 M, 9.05, 18.24, 19.23.

FORDONU: 7.17, 9.48 M, 11.14 M, 14.00 M, 16.34 M, 18.37 M, 21.40 M, 22.54 M.

CHOJNIC: 7.20.

ŻNINA: 7.29, 17.30.

LASKOWIC: 7.34, 15.44 \$.

EMILIANOWA: 7.24 \$, 13.40 S\$, 15.45 B\$.

MAKSYMILIANOWA: 7.44 M, 15.33 M, 19.33 M.

NAKŁA: 8.31 M, 17.04 \$.

POZNANIA przez Wągrowiec: 9.49, 18.30, 23.37.

ŁĘBORKA przez Gdynię: 10.49.

KUTNA przez Toruń: 21.26.

SZCZECINA: 23.37\*.

WARSZAWY-Wschód przez Nasielsk: 0.02\*, 7.31, 23.12\* 2P.

WARSZAWY Gł. przez Kutno: 4.45+, 15.06\*.

MYSŁOWIC przez Poznań - Katowice: 0.15; przez Karsznice: 15.14.

BIAŁOGARDU przez Piłę: 0.20\* 1P, 7.22, 11.43.

ŁÓDZI: 0.55\*, 3.12 B+.

KOŁOBRZEGU przez Piłę: 1.06\*, 7.22, 11.43.

KRAKOWA przez Poznań: 2.02+; przez Łódź: 3.12 B+; przez Karsznice: 7.28\*.

PUCKA przez Gdańsk: 2.41+.

PRZEMYŚLA przez Kraków - Łódź: 3.12 B+.

KATOWIC przez Karsznice: 3.47\*, 7.28\*, 15.14.

TRIESTU przez Międzyzlesie - Wrocław - Poznań: 6.37+.

JELENIĘ GÓRY przez Wrocław - Poznań: 10.00\*, 19.27 D+.

SŁUPSKA przez Gdynię - Gdańsk: 14.18\*.

GDYNI przez Kościerzynę: 3.35\*, 11.43, 20.43; przez Gdańsk: 3.06 A+, 4.50, 9.08 D+, 13.03\*, 14.18\*, 19.45, 20.57, 21.07\* 21.27+, 22.38+, 23.24\*.

PIŁY: 0.20\* 1P, 1.06\*, 11.43, 15.47, 18.20, 21.00.

POZNANIA przez Inowrocław: 0.15, 2.02+, 6.37+, 10.00\*, 19.27 D+.

## OBJAŚNIENIE ZNAKÓW

+ - pociąg pośpieszny.

\* - pociąg przyspieszony.

M - pociąg motorowy.

\$ - kursuje w dni robocze.

S\$ - kursuje w soboty robocze.

B\$ - kurs w dni robocze bez sobót.

A - kursuje od 20. XII. do 6. I. 50 r.

B - kursuje od 22. XII. do 8. I. 50 r.

D - kursuje od 22. XII. do 26. III. 50 r. i 5, 6, 7, 8 i 11 IV. 50 r.

1P - kursuje dnia 24, 25, 27 XII 49 r. i 8, 9, 11 IV 50 r.

2P - kursuje dnia 23, 24, 27 XII 49 r. i 7, 8, 11 IV 50 r.

## Co? gdzie? kiedy?

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ  
Dziś 29 bm. (godz. 20) „Romans z wodewilu”.

KINA - POMORZANIN: 500 ccm. POLONIA: nieczynne. - WOLNOŚĆ: Guramiszwili. - ORZEL: 500 ccm. GRYF: Bokserzy. BAŁTYK: Skarb.

Początek seansów: Pomorzanin g. 15, 17, 19 i 21; Wolność: 17, 19 i 21; Orzeł: 16, 18 i 20; Gryf: 16.50, 18.50 i 21; Bałtyk: 16, 18 i 20.

DYZURY APTEK: Apteka „Piastowska”, ul. Śniadeckich 51, tel. 22-42; „Przy Pl. Teatralnym”, Czerwonej Armii nr 10, tel. 1962.

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY:  
Komenda MO 25-16, 26-17, 26-18; Pogotowie Ratunkowe PCK 10-00; Straż Pożarna nr 29-70. Postój taksówek 36-55. Informacja i reklamacje centrali międzymiastowej 02. Biuro numerów i informacja centrali miejskiej 03. Biuro napraw 04. Przyjmowanie telegramów 05. Zegarynka 06.

## POLSKIE RADIO

### Piątek, 30 września

5.10 Transmisja progr. og.-polskiego. 7.15 Włoska muzyka operowa. 8.00 Transmisja progr. og.-polskiego. 8.05 Opowiadanie bez nazwy. Autor - Brusilowski. 8.15 Utwory skrzypcowe w wyk. Kreislera - płyty. 8.35 Pieśni radzieckie w wykonaniu J. Sergiusza Adamczewskiego, baryton - płyty. 8.55 Transmisja progr. og.-polskiego. 9.15 Program lokalny. 9.20 Wiadomości miejscowe. 9.25 Przerwa. 10.35 Transmisja progr. og.-polskiego. 12.50 Muzyka. 12.55 Transmisja progr. og.-polskiego. 14.50 Pszenica wśród innych zbóż chlebowych - opr. Płazewski - 15.00 Przegl. prasy 15.05 Audycja dla dzieci. 15.25 Transmisja progr. og.-polskiego 16.20 Montaż poetycki. 16.45 Przegląd wydarzeń. 17.00 Transmisja progr. og.-polskiego 22.45 Mozart - Wyjtki z op. „Czarodziejski flet” - płyty. 23.00 Transmisja progr. og.-polskiego.

## Wielki koncert rozrywkowy na odbudowę Warszawy

Zw. Zaw. Prac. Sztuki i Kultury w porozumieniu z Miejskim Komitetem Odbudowy Stolicy organizuje w niedzielę, 2 października o godz. 15.50 w Teatrze Ziemi Pomorskiej - wielki koncert rozrywkowy z udziałem Orkiestry PR pod dyrekcją A. Rezlera, zespołu muzycznego Koła Terenowego ZZPSK pod dyr. A. Drze wieckiego, solistów PR oraz artystów Państwowych Teatrów Ziemi Pomorskiej.

Muzyka, humor, balet, śpiew, satyra, złożą się na urozmaicony program koncertu. Przedsprzedaż biletów w kasach Państw. Teatrów Ziemi Pomorskiej ul. 20 Stycznia w godzinach 11-14 i od 17-19 oraz w dniu koncertu od 11 do 15.30.

## Z CAŁEGO POMORZA POKRÓTCZE

W SILNIE koło Chojnic od uderzenia pioruna zapalił się stóg żyta. Powiadomiona niezwłocznie Straż Pożarna ogień ugasila.

PODCZAS przetoku wagonów kolejowych w Brodnicy, kolejarz K. Piotrowicz nie zauważył z powodu mgły parowozu i dostał się pod koła, które obcięły mu obie nogi. Mimo udzielenia natychmiastowej pomocy, nieszcześnie zmarł.

PRACOWNIK przetwórci mięsnej w Brodnicy E. Kulka „kombinował” na terenie swej placówki sadło tak długo, aż przyłapano został na kradzieży. Brzydka sprawę zajął się prokurator.

ZBIORKA uliczna na odbudowę Warszawy, przeprowadzona w Grudniu przez członków Zrzeszenia Kupców, przyniosła 60.000 zł.

ZESPOŁ światlicowy inowrocławskich poligrafików wystąpił ostatnio z przedstawieniem dla chorych w Pensjonacie Kolejowym w Inowrocławiu (dawn. Dom Kuracyjny). Na całość złożyły się tańce regionalne, pieśni kujawskie, monologi, kupyły i popisy orkiestry.

## W sobotę spotkanie piłkarskie Kolejarz (Olsztyn) - Brda

W najbliższą sobotę dnia 1 października br. odbędzie się o godz. 16.30 na boisku Stadionu Miejskiego ciekawy pojedynek piłkarski o wejście do II klasy państwowej pomiędzy dwoma drużynami kolejowymi: Olsztyna i Bydgoszczy. Goście przyjeżdżają w najbliższym składzie, aby zdobyć

punkty potrzebne do awansu w szeregach ligowców.

„Brda” wystawi ten sam skład, który odniósł tak efektowne zwycięstwo nad drugą Przemysła. Ewentualne zwycięstwo bydgoszczan przesunęło by ich na trzecie miejsce w tabeli. Czy im się to uda, przekonamy się już za kilka dni.

Bilety zbiorowe (dla Zw. Zawod. i członków) jedynie w przedsprzedaży od godz. 15 w sekretariacie klubu przy ulicy Dworcowej 89/6.





# Polskie zboże płynie w szeroki świat

## Plan na rok 1949 wykonany o trzy miesiące wcześniej



Gdynia, 26 września. Nie dawniej jak przed czterema miesiącami, obchodziliśmy w ze spole portowym Gdańsk-Gdynia, podniosła uroczystość załadunku miliona ton zboża — od czasu zakończenia działań wojennych — na polski statek „Narocz”. W dniu dzisiejszym byliśmy świadkami nowego, radosnego wydarzenia, nowego sukcesu pracowitych rąk

W dyspozycji wydziału handlu zagranicznego Polskich Zakładów Zbożowych w Gdyni jest pięć elewatorów: w Szczecinie, w Darłowie, Gdyni, Gdańsku i na Holmie. Elewator szczeciński, ze względu na duże zniszczenie, nie może być w pełni wykorzystany, natomiast elewatory w zespole Gdańsk-Gdynia pracują pełną parą. Nie ma tam — jak się popularnie mówi — ani światła, ani piątku i pasy transmisyjne przez dwadzieścia cztery godziny przegania zboże do silosów, bądź luk okretowych. Kiedy przed kilku miesiącami

dnym i w drugim wypadku, zboże przechodzi do automatycznych waz po czym wedruje na miejsce przeznaczenia tj. do luku statku, wzleć do silosów elewatora.

Praca jest bardzo ciężka i do pewnego stopnia (z powodu kurzu) szkodliwa zdrowiu. Wprawdzie robotnicy mają maski ochronne i okulary, lecz w większości wypadków nie korzystają z nich. Zainteresowani, odpowiadają, że utrudnia to im pracę, toteż wola pracować bez nich. Kompetentne czynniki troszczą się jednak o stan zdrowotny swoich pracowników i poza częstym badaniem lekarskim, robotnicy otrzymują codziennie świeże, pełnotłuste mleko, które wypijają na miejscu.

Zarabianie nieźle, bo przeciętnie 26 tysięcy zł miesięcznie, ale jak już wspomnieliśmy, pracują naprawdę z wielkim poświęceniem, dzięki czemu, wypadki przestoju wagonów należą do rzadkości. Inaczej bowiem, instytucja płaciła by grube miliony złotych z tego tytułu, nie mówiąc już o stratach spowodowanych przedłużeniem postojów statku w porcie.

Do końca 1949 r. PZZ przewidują przekroczyć tegoroczny plan o 70 proc., tj. osiągnąć ponad 800 tysięcy ton przeladunku. Na zespół „G-G” przypało 1 w tym wypadku 70 proc., na pozostałe zaś elewatory — 30 proc.

Na uwagę zasługuje fakt, że zboże polskie posiada bardzo dobrą opinię za granicą. Świadczą o tym liczne listy z podziękowaniami za dobry towar i solidne wywiązanie się ze zobowiązań. Listy te treści przesyłali m. in. nasi odbiorcy z Antwerpii, Londynu, Sztokholmu, Zurichu, państwa Izrael itd.

Tadeusz Nowiński.

### Najstarszy zabytek budownictwa na Śląsku poddany konserwacji

PRZY jednym z najstarszych zabytków budownictwa na Śląsku — pochodzącej z 11 wieku kaplicy na zamku w Cieszyńcu prowadzone są obecnie prace konserwatorskie. M. in. przeprowadza się tam tzw. „petryfikacje” czyli zastrzyki cementowe, dokonywane w szpary i spojenia muru pod ciśnieniem około 6 atmosfer. W dalszym etapie, którym będą prace konserwatorskie, przywrócony będzie zabytkowi budowlany jego właściwy wygląd.

### Młodzi ludzie - młode talenty

## Lucyna Sotomska

Lucyna Sotomska ma dziś lat zaledwie... 22! Mało jest tych lat, ale jest ich dużo jeśli się zważy momenty które to



warszyszyły tej młodej tancerce w jej drodze do stanowiska jednej z solistek Państwowej Opery Śląskiej z siedzibą w Bytomiu. Bo przecież Sotomska, jako mała dziewczynka, rozpoczęła naukę w Szkole Baletowej przy Operze Warszawskiej jeszcze przed wojną. Potem, w czasie okupacji w Warszawie trwała nauka. Jak

w uniwersytetach, akademiach, gimnazjach, „kompletach” tak i w szkole baletowej. Mistrzem Sotomskiej i jej nauczycielem był znany baletmistrz Wójcikowski, u którego dyplom zdobyła ona w roku 1944. Potem dalsza „czarna” nauka, potem obóz... (po powstaniu).

Przyszedł jednak i dzień wyzwolenia. A z nim razem możliwości życiowego startu. Sotomska była tancerką tancerką nietuzinkową. Tak więc w roku 1947, kiedy to życie operowe w Polsce zaczynało już nabierać wyraznych rumieńców — dwudziestoletnia zaledwie Lucyna znalazła się w balecie Opery Śląskiej (Glinkówna, Karczmarewiczówna, Borkowski i inni) pod wychowawczymi skrzydłami baletmistrza Stanisława Miszczyka.

A potem... potem przyszedł już „role”, sola, popisy... „kuszenie Haryty” (Faust) „w siódmą demona” (Pan Twardowski), „bachantka” (Pan Twardowski — Różyckiego), „koty” (w tym samym dziele), solowe tańce w „Halce”, „Aidzie”, „Lakme”, „Janku”, „Swantewidzie”, „Carmen” i innych operach i wiecach baletowych.

Znaczny wpływ na rozwój talenta tanecznego Lucyny Sotomskiej warły niewątpliwie również, jej starsze nieco koleżanki, a znacznie bogatsze doświadczeniem Glinkówna i Karczmarewiczówna (Ka).



W maju br. Polskie Zakłady Zbożowe w Gdyni załadowały milionową tonę zboża eksportowego na s/s „Narocz”.

polskich, mianowicie, wykonania planu na rok 1949 przez Polskie Zakłady Zbożowe.

Jeśli zważymy, że na rok bieżący zaplanowano przeladunek 485 tysięcy ton zboża i plan zrealizowano o przeszło trzy miesiące wcześniej, to największy sceptyk przyznać musi, że jest to osiągnięcie nie lada.

Tego rodzaju sukcesy osiągnąć można tylko przy harmonijnej współpracy dyrekcji z pracownikami. O tej współpracy mówił nam właśnie przewodniczący Rady Zakładowej PZZ p. Frybes. Nie było u nas nigdy — oświadcza p. F. — jakiegokolwiek nieporozumienia, czy tarć. Pracujemy zgodnie ręką w rękę, troski dyrektora są naszym żmartwieniem, kłopoty Rady Zakładowej — bo łączą dwekciej. Wszystkich nas przenika jedna myśl, jedno pragnienie: jak najlepiej, najpożyteczniej pracować dla dobra Polski Ludowej.

— mówi dyrektor naczelny PZZ — wspólnie z radą zakładową wysunęliśmy założenie Gdańsk-Gdynia przewozić przeladunku 120 wagonów na dobę, wywołało to, pewnego rodzaju konsternację. Po prostu, nie znali swoich własnych możliwości. Podeszli jednak do sprawy po obywatelsku i u dowodnili, co znaczy szczerze chęci i dobrze pojęty interes państwa. Dziś przeladujemy 250 wagonów, nie licząc barek.

Zwiedzamy elewatory, oraz statki greckie „Georgios” w Gdyni i „Lyra” w Gdańsku, na które załadowywane jest zboże. Podziwiamy sprawność całego aparatu. Wszystko gra iak w zegarku, człowiek z maszyną, maszyną z człowiekiem stanowią bodaj nierozdzielny całość. Z jednej strony elewatora długi waz wagonów z drugiej — barka wodna. Tam ścierała robotnicy zboże szeregami łonami, i tutaj zaś wchłania je szeroka rura ssasa. I w je-

## SPORT

### Team A - Team B 1:3

CHORZÓW. Na stadionie chorzowskiego „Ruchu” odbył się treningowy mecz piłkarski dwóch teamów, przed meczami z Bułgarią.

W pierwszej połowie drużyny wystąpiły w następujących składach: TEAM „A” — Rybicki, Gędek, Flanek, Brzozowski, Parpan, Jabłoński II, Alszner, Cieślak, Swiczak, Kohut, Mordarski.

TEAM „B” — Skromny, Sobkowiak Barwiński, Słoma, Wieczorek, Suszczyk, Hogendorf, Baran, Czapczyk, Skrzypniak, Wiśniewski.

W pierwszej połowie spotkania znaczną przewagę miał team „B”, którego atak stwarzał wiele groźnych sytuacji pod bramką Rybickiego. Szczególnie dobrze grali w tej linii Hogendorf, Baran i Czapczyk. Lewa strona była całkowicie niewykorzystana. Tyły teamu „B”, w których wyróżnili się Barwiński, Suszczyk i Słoma skutecznie stopowały anemiczne ataki drużyny „A”.

W drużynie „A” na pełne słowa pochwały zasługuje przytomny, posiadający świetny refleks, bramkarz

Rybicki. Tyły teamu „A” gubiły się często pod własną bramką, a Parpan nie potrafił utrzymać ruchliwego Czapczyka. Linia napadu grzeszyła powolnością i niezdecydowaniem. Swiczak na środku nie potrafił powiązać akcji obydwu stron napadu. Jedynym pełnowartościowym graczem ataku teamu „A” był ruchliwy i zdecydowany Cieślak. Bramki dla teamu „B” zdobył Hogendorf.

Po przerwie w obydwu drużynach przeprowadzono zmiany. TEAM „B” grał w następującym składzie: Jurawicz (Borucz), Wołosz, Flanek, Duda, Wieczorek, Skrzypniak, Kohut, Swiczak, Czapczyk, Muskała, Wiśniewski. TEAM „A”: Krystkowiak, Gędek, Barwiński, Jabłoński I, Parpan, Suszczyk, Hogendorf, Baran, Alszner, Cieślak, Mordarski.

W drugiej połowie gra była ospała obydwe strony nie wysyłały się zbytnio. Obaj bramkarze wypadli słabiej, niż ich poprzednicy w pierwszej połowie. Krystkowiak w fatalny sposób przepuścił bramkę, strzeloną przez Muskałę.

**SREBRO - LOM - monety**  
stałe kupuje po najwyższych cenach  
WYTWORNIA GALANTERII SZKLANEJ  
A. ŻUROWSKI — BYDGOSZCZ, UL. RYCERSKA 9

**RADIO**  
PROGRAM OGÓLNOPOLSKI, PIĄTEK, 30 WRZEŚNIA 1949.

5,10	Początek audycji.	5,15	Stre-	Program dnia.	15,30	Skrzynka
	szczenie wiadomości porannych.		techniczna.	15,45	Muzyka ludo-	
5,20	Koncert dla świata pracy.	16,05	Audycja historyczna.			
6,00	Dziennik poranny.	6,15	Mu-	16,20	Montaż poetycki.	16,45
	zyka rozrywkowa.	6,30	Gimna-		Przebieg wydarzeń.	17,00
		6,40	d. c. muzyki rozryw-		dziennik popołudniowy.	17,15
			kowej.	6,55	Program dnia.	7,00
			Wiadomości dziennika poranne-		go.	7,15
			7,15	Włoska muzyka operowa.		8,00
			8,00	Streszczenie wiadomości porannych.		8,15
			8,15	Utwory skrzypcowe w wyk. Kreislera.		8,35
			8,35	Pieśni radzieckie w wyk. Adamczewskiego.		8,55
			8,55	Szkolna Gazetka Radiowa dla klas VI i IX.		9,25
			9,25	Przerwa.		10,35
			10,35	Audycja dla przedszkoli.		11,15
			11,15	Informacje.		11,20
			11,20	Muzyka rozrywkowa.		11,57
			11,57	Sygnal czasu i hejnał.		12,04
			12,04	Wiadomości południowe.		12,20
			12,20	Audycja dla wsi.		12,55
			12,55	Na swajską nutę.		13,20
			13,20	Skrzynka PCK.		13,30
			13,30	Muzyka obiadowa.		14,00
			14,00	Felieton literacki.		14,15
			14,15	Koncert solistów.		15,05
			15,05	Audycja dla dzieci.		15,25

**Woolę owczą** korzystnie wymienia na włóczkę i kupuje  
**Z. WIŚNIEWSKI i S-ka**  
Bydgoszcz, Wyzwolenia 1. Tel. 11-26

**DRZEWKA OWOCOWE**  
Mrozoodporne — gwarantowanej czystości odmian — poleca  
**SZKÓŁKA DRZEW OWOCOWYCH**  
**D. WOJTASZEK**  
Jaksice pow. Inowrocław. — Cennik na żądanie

**Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „SAMOPOMOC CHŁOPIKA” w Chojnicach**  
za angażuje od zaraz  
1 księgowego głównego bilansistę  
1 referenta finansowego  
1 księgowego objazdowego

**SPRZEDAŻ**  
Sprzedam niebieskiego lisa. Bydgoszcz, St. Rynek 16/3. (6768)

**WOLNE POSADY**  
Opiekunkę do dwojga dzieci (1,5 roku — 3 lata) potrzebuję zaraz — pożądana pielegniarka względnie osoba umiejętnościami wychowania dzieci. Warunki do omówienia. Zgłoszenia IKP Bydgoszcz „Opiekunka”. (6769)

**NAUKA**  
TRZY miesięczne nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości angielskiego. Łódź, skrzynka 163. (2691)

**PRACY POSZUKUJĄ**  
Inteligentna starsza, uczciwa poszukuje prowadzenia gospodarki domowej u samotnego lub wdowa. Oferuj IKP Bydgoszcz, „Wdzięczność”. (2713)

**HURT! DETAL!**  
**Oryginalne HOLE DERSKIE CEBULKI KWIATOWE**  
hiacyny, tulipany, narcyzy, krokusy w wielkim wyborze kolorów i gatunków  
poleca:  
**POWIATOWY ZWIĄZEK GMINNYCH SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPIKA” BYDGOSZCZ Oddział Nasienny**  
Sklepy detaliczne: Długa 20, Tel. 21-50. Dworcowa 8, Tel. 21-51  
Oferty na żądanie! 2745

**POMÓŻ ZNISZCZONEJ WARSZAWIE!**  
**HUMOR**  
Wśród rozbitków — Czy umie pani pić wac? — Nie, ale jestem dobra gosposia, umiem gotować, jestem muzykalna i doskonale ceruję pończochy!

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42.  
ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO” W WIELKICH MIASTACH POLSKI  
PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH, AGENTURY NA PROWINCJI  
DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODRĘBNE WYDANIA „IKP”  
WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW”  
BYDGOSZCZ, UL. CZERWONEJ ARMII 20 — TEL. 33-41 I 33-42